

Pięć dni trwał pobyt Jamesa Pallotty w Rzymie. Prezydent klubu opuścił dziś stolicę Włoch, wylatując o godzinie 15 z lotniska Ciampino.

Pallotta nie pozostawił dziennikarzom choćby słowa i udał się na lotnisku z wyraźnie ponurą twarzą, wraz z CEO budowy nowego stadionu, Davidem Ginsbergiem oraz swoją prawą ręką, Alexem Zeccą. W trakcie krótkiego pobytu w Rzymie Pallotta spotkał się z Sabatinim i Spallettim w sprawie mercato, przedłużył umowę Tottiego, a także odbył spotkania w sprawie nowego stadionu. Poznał też nowego prefekta Rzymu. Zgodnie z zapowiedziami, do stolicy Włoch wróci we wrześniu.

Autor: abruzzo